

Wojna obronna 1939

https://1wrzesnia39.pl/39p/materialy-archiwalne/dokumenty/8862,Odezwy-i-obwieszczenia-wladz-polskich.html

03.05.2024, 00:38

Odezwy i obwieszczenia władz polskich

<p>Y LNYCH</p> <p>A</p> <p>1939 r. eczypospo-</p> <p>Konstitu- czkiewicza Prezyden- nienia się zed zawar-</p> <p>ądzenia — ej z dn. 17 'ała Boles- stepcę Pre- wiążująca.</p> <p>politej Mościcki</p>	<p style="text-align: center;">DZIAŁ URZĘDOWY ZARZĄDZENIA WŁAŻ NACZELNYCH</p> <p style="text-align: center;">III. ZARZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYSPOLITEJ</p> <p style="text-align: center;">z dnia 17 września 1939 r.</p> <p>o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej.</p> <p>Na podstawie art. 24 ust. 1 Ustawy Konstytucyjnej wyznaczam p. Władysława Raczkiewicza b. marszałka Senatu na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej na wypadek opróżnienia się urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej przed zawarciem pokoju.</p> <p>Z chwilą ogłoszenia niniejszego zarządzenia — zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 września 1939 r. o wyznaczeniu generała Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej traci moc obowiązującą. Kuty, 17 września 1939 r.</p> <p style="text-align: right;">Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki</p>	<p style="text-align: center;">ZARZĄDZENIE</p> <p style="text-align: center;">Rzeczypospolitej</p> <p>o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej.</p> <p>Na podstawie art. 24 ust. 1 Ustawy Konstytucyjnej wyznaczam p. Władysława Raczkiewicza b. marszałka Senatu na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej na wypadek opróżnienia się urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej przed zawarciem pokoju.</p> <p>Z chwilą ogłoszenia niniejszego zarządzenia — zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 września 1939 r. o wyznaczeniu generała Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej traci moc obowiązującą. Kuty, 17 września 1939 r.</p>	<p style="text-align: center;">Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1939 r.</p> <p>o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej</p> <p>Na podstawie art. 24 ust. 1 Ustawy Konstytucyjnej wyznaczam p. Władysława Raczkiewicza b. marszałka Senatu na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej na wypadek opróżnienia się urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej przed zawarciem pokoju.</p> <p>Z chwilą ogłoszenia niniejszego zarządzenia — zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 września 1939 r. o wyznaczeniu generała Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego na następcę Prezydenta Rzeczypospolitej traci moc obowiązującą.</p> <p style="text-align: right;">Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki</p> <p style="text-align: right;">Kuty 17. IX. 1939 r.</p>	<p style="text-align: center;">Zarządzenie</p> <p>o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej</p> <p>wyrazem Senatu</p> <p>na wyjście</p> <p>o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej</p> <p>1939 r. o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej</p> <p>na wyjście</p> <p style="text-align: right;">Kuty</p>
---	---	---	---	---

Działo się w Paryżu dnia 30 września 1939 r. W dniu tym Prezydent Rzeczypospolitej profesor Ignacy Mościcki złożył swój urząd. Wobec tego, na zasadzie art. 24 ust. 1 i 2 Ustawy Konstytucyjnej, urząd Prezydenta Rzeczypospolitej objął p. Władysław Raczkiewicz, b. Marszałek Senatu, wyznaczony na następcę Prezydenta R.P. zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1939 r. o wyznaczeniu następcy Prezydenta Rzeczypospolitej na wypadek opróżnienia się urzędu Prezydenta R.P. przed zawarciem pokoju, ogłoszonym w "Monitorze Polskim" z dn. 29 września 1939 r. (Nr. 214-217, poz. III).

Prezydent Rzeczypospolitej Władysław Raczkiewicz złożył w myśl art. 19. ust. (1) Ustawy Konstytucyjnej przed objęciem Urzędu przysięgę treści następującej: "Świadom odpowiedzialności wobec Boga i historii za losy Państwa, przysięgam Panu Bogu Wszemogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, na urządzie Prezydenta Rzeczypospolitej: praw zwierzchniczych Państwa bronić, jego godności strzec, ustawę konstytucyjną stosować, względem wszystkich obywateli równą kierować się sprawiedliwością, zło i niebezpieczeństwo od Państwa odwracać, a troskę o jego dobro za naczelny poczytywać sobie obowiązek. Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka. Amen"

Stosownie do art. 19 ust. (2) Ustawy Konstytucyjnej akt złożenia przysięgi stwierdzili poniżej podpisem Prezydent Rzeczypospolitej Władysław Raczkiewicz oraz osoby urzędowe obecne przy zaprzysiężeniu, a mianowicie: Ambasador R.P. w Paryżu Juljusz Łukasiewicz, Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych we Francji generał Władysław Sikorski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Płk. Adam Koc, Szef Polskiej Misji Wojskowej przy kwaterze głównej ar-

DEKLARACJĘ



Prezydenta Rzeczypospolitej

OWYTAŁE

Niej doświadczaj obywateli mojej nacji rozpaczą dalszemu rozwojowi Państwa Polskiego, Boga i historii.

W tej chwili doświadczaj nacji mojej rozpaczą dalszemu rozwojowi Państwa w kierunku swobodności, do której Bóg i historia wolałi, Nierozdzielnie i Honoru sługi się dążyć, oraz do pełnej odpowiedzialności, jak to się już stało w historii stworzeń publicystycznych.

Cały Naród Polski, publicystyczny przez Boga, w walce o swoją wolność i własną sprawę, jednoczący i łączący, przyznaje się do pełnej odpowiedzialności.

Warszawa, dnia 1 września 1939 r.

(-) IGNACY MOŚCICKI
Prezydent Rzeczypospolitej



DEKLARACJĘ



Obywatela Rzeczypospolitej

OWYTAŁE

Niej doświadczaj obywateli mojej nacji rozpaczą dalszemu rozwojowi Państwa Polskiego, co zniweczy wobec Boga i historii.

W tej chwili doświadczaj nacji mojej rozpaczą dalszemu rozwojowi Państwa w kierunku swobodności, do której Bóg i historia wolałi, Nierozdzielnie i Honoru sługi się dążyć, oraz do pełnej odpowiedzialności, jak to się już stało w historii stworzeń publicystycznych.

Cały Naród Polski, publicystyczny przez Boga, w walce o swoją wolność i własną sprawę, jednoczący i łączący, przyznaje się do pełnej odpowiedzialności.

Warszawa, dnia 1 września 1939 r.

(-) IGNACY MOŚCICKI
Prezydent Rzeczypospolitej



DEKLARACJĘ



Obywatela Rzeczypospolitej

OWYTAŁE

Niej doświadczaj obywateli mojej nacji rozpaczą dalszemu rozwojowi Państwa Polskiego, co zniweczy wobec Boga i historii.

W tej chwili doświadczaj nacji mojej rozpaczą dalszemu rozwojowi Państwa w kierunku swobodności, do której Bóg i historia wolałi, Nierozdzielnie i Honoru sługi się dążyć, oraz do pełnej odpowiedzialności, jak to się już stało w historii stworzeń publicystycznych.

Cały Naród Polski, publicystyczny przez Boga, w walce o swoją wolność i własną sprawę, jednoczący i łączący, przyznaje się do pełnej odpowiedzialności.

Warszawa, dnia 1 września 1939 r.



Z Kancelarii P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał od księdza Prymasa Kardynała Augusta Hlonda depeszę treści następującej:

Kościół katolicki w Polsce modli się o zwycięstwo naszego bohaterskiego oręża w dziejowej rozprawie o prawa Rzeczypospolitej, o polityczną wolność i jej religijne swobody.

W ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej składam oświadczenie, że obronny wysiłek Państwa poprze kościół katolicki w Polsce wszystkimi środkami.

Kardynał Prymas.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wysłał depeszę treści następującej:

Jego Eminencja Kardynał August Hlond —
Prymas Polski, Poznań.

Wznieśli oświadczenie Waszej Eminencji przyjąłem ze szczerą radością, będąc pewny, że historia umieści je pomiędzy ważkimi aktami obrony Polski i cywilizacji przed bezprzykładną napaścią.

Oświadczenie to dokumentuje raz jeszcze odwieczne więzy, łączące Rzeczpospolitą z ideałami kościoła katolickiego.

(—) Ignacy Mościcki.

—oOo—



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIELE I ŚWIĄT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-14.
Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa cenzura od godz. 8 i pół do 1 po poł. w soboty do g. 12 w poł. Konto czekowe w P. K. O. — 730.
Odbiór: „Monitor Polski” —
BYDGOSZCZ: Ciepłota 25, tel. 12-14. GDAŃSK: Siergiejów 27, tel. 240-79. GÓRNIA: Sława Książki 16, tel. 17-20. KATOWICE: Al. 3 Maja 24, tel. 265-48 i 318-81. KRAKÓW: Press-Gilwer 4, tel. 104-09 i 102-00. LÓDŹ: Akademicka 11, tel. 205-23. POŁAŃ: Łódź, Północna 126, tel. 10-11 i 101-24. POZNAŃ: Press 4, tel. 28-51, 28-94. TORUŃ: P. Beckner 2, tel. 19-45. WILNO: Żelazowa 19 m. 3, tel. 2-14, 11-13 i 18-13.

DZIAŁ URZĘDOWY:

Zarządzenia Władz Naczelnych.

Por. 482.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 30 sierpnia 1939 r.

o mobilizacji powszechnej.

Na podstawie art. 4 ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 220) zarządzam mobilizację powszechną.

Pierwszym dniem mobilizacji jest dzień 31 (trzydziesty pierwszy) sierpnia 1939 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. MOŚCICKI.

Prezes Rady Ministrów

(—) SŁAWOJ SKŁADKOWSKI.

Minister Spraw Wojskowych

(—) KASPRZYCKI.

MY, KOBIETY WARSZAWY, OŚWIADCZAMY:

Wiemy, że Warszawa jest szańcem, którego nie wońo nam opuścić pod karą hańby. Wojsko broni Stolicy, a my musimy wykonywać wszystkie czynności, jakie niezbędne są dla wojska i dla ludności cywilnej. Wolno od ludności Stolicy wymagać bohaterstwa, musi jednak wiedzieć, że nad śmiercią, ranami, głodem i chłodem, oraz jej potrzebami czuwa Komitet Obywatelski i że potrzeby te w miarę możliwości są uwzględniane.

Nasze siły i ozas, domy nasze i życie nasze oddajemy do dyspozycji Komitetu Obywatelskiego dla dobra ludności i honoru Polski!

Do tej opieki nad ludnością, czy to dla sprawiedliwego rozdziału ludności, czy też w opiece nad młodzieżą — niżej podpisane Organizacje stają do dyspozycji Komitetu Obywatelskiego:

Związek b. Drużyniczek
Stowarzyszenie b. Strzelczyń
Stowarzyszenie Peowiczek
Związek b. Kurierek
S. P. i Ob. Instruktorok Oświat.
Związek Strzelecki
Związek Harcerstwa Polskiego
Związek Nauczycielstwa Polskiego
Polski Biały Krzyż
Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet
Samopomoc Społeczna Kobiet

Warszawa, dnia 26 września 1939 r.

OBYWATELE!

Dzisiejszy nalot nieprzyjacielski z niezwykłą furią niszczący miasto wszelkimi możliwymi środkami obliczony jest niewątpliwie na wzniecenie popłochu i strachu wśród ludności Stolicy, celem załamania jej ducha.

Według posiadanych informacji są to ostatnie w tym kierunku próby przed odlotem bombowców niemieckich na front zachodni.

Niezwykle nasilenie nalotu i liczba biorących w nim udział bombowców informacje te potwierdza.

Niszczenie naszej Stolicy jest już faktem dokonany. Nic gorszego spotkać już nas nie może. W Imię Boga i Ojczyzny przetrwamy.

W warunkach jakie się dziś wytworzyły zarządziłem doraźną rozbiórkę po mieście produktów żywnościowych, celem udostępnienia jej w ten sposób ludności.

Wzywam wszystkich obywateli aby współdziałali w spokojnym i sprawiedliwym ich rozdziale, zwłaszcza najbardziej potrzebującym.

Czynione są wszelkie możliwe wysiłki, celem najszybszej naprawy uszkodzeń wodociągów i elektrowni. Narazie celem umożliwienia ludności zaopatrywania się w wodę zarządziłem rozstawienie w różnych punktach miasta kadzi z wodą, dostarczanie wody do szpitali itd.

Wszystkie organizacje, mające na celu zaspokojenie potrzeb ludności działać będą nadal bez przerwy.

Wzywam każdego, aby w miarę swych sił i możliwości pozostawał na swym posterunku, potęgując sprawność i siłę i dając dowody odwagi czy nawet bohaterstwa.

Obywatele! Pamiętajcie, że oczy całej Polski i całego świata zwrócone są obecnie na Warszawę.

Wytrwamy i zwyciężymy!

(—) ST. STARZYŃSKI

major rez.
PREZYDENT MIASTA

Warszawa, dn. 25 września 1939 r., godz. 15-ta.

Ludu Warszawy!

Stanęliśmy do walki o wolność Stolicy i wolność Polski z pełnią wiary, że zatrzymanie najazdu u progów Warszawy pozwoli na pozostałych wolnych terenach zorganizować i uporządkować siły zbrojne Rzeczypospolitej.

Bohaterska obrona Warszawy stała się symbolem naszej wierności dla Niepodległości, stała się widymym dla całego świata znakiem naszej gotowości oddania dla sprawy Polski każdej ofiary, jaka jest możliwa.

Przelana krew, ruiny i zgliszcza Stolicy zaświadczą zawsze naszą wolę i nasze tylekroć krwią stwierdzone prawo do wolnego życia państwowego.

Trzytygodniowa obrona Warszawy pełna nieznanego światu ofiarności i bohaterstwa Ludu i Wojska nie przyniosła spodziewanych rezultatów militarnych. Warszawa pozostała wyspą wśród potoku dwustronnego zalewu przez obce wojska. Wszelkie pogłoski o nadchodzącej pomocy okazały się nieprawdziwe. Jednocześnie zniszczono nasze elementarne urządzenia, a nadewszystko pozbawiono nas wody. Stanęliśmy w obliczu możliwości całkowitej zagłady Stolicy i jej ludności bez nadziei rozszerzenia obrony.

Warszawa uległa przemocy. Przegraliśmy tę bitwę. Ale przyjdzie dzień, gdy padnie tryumfująca przemoc. Przegraliśmy tę bitwę z honorem i fakt ten krzepić będzie nas w przyszłości i zaciąży zdecydowanie na przyszłym układzie świata po wojnie.

Teraz pozostaje nam tylko trwać i zachować spójnie wewnętrzną, która pozwoliła klasie robotniczej przezwyciężyć najazd i dziś pozwoli stworzyć mocniejsze podstawy przyszłego zwycięstwa.

Opanujmy wszelkie odruchy gniewu i żalu. Nie dajmy się prowokować! Zachowajmy powagę i spokój przystojne tak tragicznej chwili.

Wzywamy Was do tego Robotnicy i Pracownicy Umysłowi. Wzywa Was do tego P. P. S., która wzywała dotąd tylko do walki z przemocą. Bo zachować dziś powagę i spokój oznacza zarazem wzmocnienie zachowania się na chwilę, która przyjść musi i będzie miała decydujące znaczenie.

P. P. S.

Warszawa, dnia 27 września 1939 r.

K O M U N I K A T.

Zawiadamiamy wszystkich członków i sympatyków, że rozkazem Gen. Rómmla zostały rozwiązane wszelkie organizacje polityczne i pokrewne stowarzyszenia, wobec czego działalność organizacji P. P. S. w Warszawie oraz Robotniczego Komitetu Pomocy

DOWÓDZTWO ARMII „WARSZAWA“

Miejsce postoju, dn. 29 września 1939 r.

Do obywateli stolicy

W związku z ogólnym położeniem wojennym na ziemiach polskich, nie dającym nadziei na jakąkolwiek pomoc czy odsiecz z zewnątrz oraz w związku z niemożnością dalszej obrony stolicy z powodu braku wody, żywności i amunicji – zdecydowałem rozpocząć rokowań z dowództwem wojsk niemieckich. W wyniku tych rokowań zostały podpisane przez mnie warunki kapitulacji gwarantujące w pełni ich honorowość. Tak więc oficerowie z białą bronią odchodzą do honorowej niewoli, a podoficerowie i szeregowcy po wypełnieniu niezbędnych formalności zostaną zwolnieni do domów.

W wyniku podpisanej kapitulacji począwszy od godz. 12-ej dnia 29 września wojska niemieckie mogą rozpocząć wkroczenie do Warszawy.

Losy wojenne są zmienne. Liczę więc, że ludność Warszawy, która bohaterskim zachowaniem swoim udowodniła swój głęboki patriotyzm, przyjmie fakt wkroczenia wojsk niemieckich ze spokojem, godnością i równowagą ducha.

Dowódca Armii „Warszawa“

(-) RÓMML

Generał dywizji

Zachowajcie spokój ducha

Oreddie Ks. Arcybiskupa Galla

dziennym.
Najświętsze-
Jezusa, do
Różańcowej,
nów Sto-
i św. An-
żennika i
z Głębokiego
opieką
nam lep-
szenie dla
Stoli-

przesyłam
moje bło-

v. Michała
i września

ŁAW GALL
ny Warsz.

MAŃSKI
Kurii

Do głębi wstrząśnięty w tym naszym nieszczęściu, współczuję sercem pasterskim Waszym bólom i łzom, gdyście potracili swych najbliższych, najdroższych i pozostało wiele wdów, wiele sierot, wielu chorych i kalek, a nadto grozi Wam wielu nędza, głód i opuszczenie.

Tedy Was zaklinam na Boga i miłosierdzie Jego, na miłość Matki Jasnogórskiej, Królowej Korony Polskiej - znoście mężnym sercem ten ciężki dopust, zachowajcie spokój ducha i ufność, którą nam daje święta wiara nasza, ta odwieczna wiara ojców naszych.

Zanoście gorące modły przy ołtarzach pańskich, w rodzinach Waszych, we współ-

nym pacierzu codziennym. Modlicie się do Najświętszego Serca Pana Jezusa, do Matki Boskiej Różańcowej, do Świętych Patronów Stolicy Waszej - do św. Andrzeja Boboli Męczennika i błog. kandydysty z Głębokiego, aby nas otoczyli opieką swoją i wyprosilili nam lepsze jutro i pocieszenie dla ukochanej, strapionej Stolicy naszej.

W tej nadziei przesyłam Wam pasterskie moje błogostawienie.

Dan w dzień św. Michała Archanioła dnia 29 września 1939 roku.

Arcybiskup STANISŁAW GALL
Wikariusz Kapituły Warsz.

Ks. Z. CHOROMAŃSKI
Kancelarz Kurii

Do głębi tym naszym współczuję wszystkim Waszym gdyście najbliższych, i zostało wielu sierot, wiele nędza, i nie.

Tedy Wam Boga i miłość Matki Królowej znoście mężnym sercem ten ciężki dopust, zachowajcie spokój ducha i ufność, którą nam daje święta wiara nasza, ta odwieczna wiara ojców naszych.

Zanoście gorące modły przy ołtarzach pańskich, w rodzinach Waszych, we współ-

Nie obserwować nalotów!

Ostrzeżenie władz OPL

Władze OPL stolicy apelują do ludności aby **bezwzględnie i bez zwłoki** poddawała się wszystkim zarządzeniom wydawanym przez lokalne organy obrony przeciwlotniczej.

Ofiarami nalotów nieprzyjacielskich są wśród ludności cywilnej przeważnie lekkomyślni obserwatorzy, bagatelizujący w sposób karygodny groźące niebezpieczeństwa.

Władze OPL przypominają:

Surowo zabronione jest przebywanie podczas alarmu na ulicach, balkonach, dachach, w oknach i w ogóle wszelkich miejscach otwartych.

Po usłyszeniu syren alarmowych należy natychmiast ukryć się. Gdy w pobliżu nie ma absolutnie żadnych tego rodzaju zabezpieczeń, należy położyć się płasko na ziemi i w ten sposób przeczekać nalot.

PRZEWIĄCZENIE GRANIC.

czasie wybrnięcia przez nasze
zwanie się w polonim-wsistod-
gwanja zapotrzebowania i materiału
nie z Francją i Anglią nie de-

e tego planu.
gry swiępane działaniem prze-
bowiągkiem zoin jest wniknąć
ikami i ratować to, co się da
olawskich przekraczających
po terytorium dobrowoli. A
szech oddziałów nie strzelił,
se usiłują być przez pewien
i Węgier i Rumuni.
Mas następnie przewieść do
wdziło ni o to, by polski sz-
i by przy zwyciężskim nakrocie-
prezentowała Polskę i Jej in-

szętność.
jase usiście przetwać nie
grych obowiązując dyscyplina i
świ ducha, albo podstępem ob-
choć w Wasze szereg wywołanie
je.
enie się mieni, wojna jaseoce
wicie do Polski przynosząc

Naczelny Wódz
S N I G Ł Y - R Y D E
Marszałek Polski.

ROZKAZ NACZELNEGO WÓDZA DO WÓDK PO PRZEWIĄCZENIU GRANIC.

Wojnie!

Najdani bolszewicy na Polskę nastąpił w czasie wybrnięcia przez nasze
wojska manewru, którego celem było skrócenie czasu w polonim-wsistod-
niej części Polski tak, by najęgo dla otrzymania zapotrzebowania i materiału
wojennego komunikacji i łączności przez Rumunię z Francją i Anglią nie de-
lej prowadzić wojnę.

Najdani bolszewicy umiłowali? wykonanie tego planu.
Wszystkie nasze wojska zdołały do walki były swiępane działaniem prze-
ciw Niemcom. Umawiam, że w tej sytuacji obowiązkami zoin jest wniknąć
bezcelowego przelewu krwi w walce z bolszewikami i ratować to, co się da
uratować. Strazy oddane przez T.O.P. do bolszewików przekraczających
granice strzelanki, że nie oddajemy naszego terytorium dobrowoli. A
poiniem w pierwszym dniu bolszewicy do naszych oddziałów nie strzelił,
ani też ich nie rozbijali więc spakim, że usiłują być przez pewien
czas wyprzedzić dość duso wojska na terytorium Węgier i Rumuni.
A chcieliby to zrobić w tym celu, by nęo Mas następnie przewieść do

Francji i tam organizować Armię Polską. Chodziło ni o to, by polski sz-
nierz brał w dalszym ciągu udział w wojnie i by przy zwyciężskim nakrocie-
niu wojny istniała Armia Polska, która reprezentowała Polskę i Jej in-
teresy.

O tym najwamiejszym dziś celu usiście pamiętać.
Choćby warunki naszego życia były najcięższe usiście przetwać nie
aspimizując, że jesteście żołnierzami, których obowiązując dyscyplina i
honor żołnierski, ci którzy ulegają słabości ducha, albo podstępem ob-
cych agentów, sięją wśród Was zwępnienie i obęę w Wasze szereg wywołanie
rozpręgnięcie - ci ludzie są na usługach wroga.

Treba zachować się i przetwać. Polowanie się mieni, wojna jaseoce
trwa.

Repiniecie jaseoce być się za Polskę i wrocie do Polski przynosząc
Jej zwycięstw.

M.P. Wrzesień 1939 r. J. Jaklicz /-/ S N I G Ł Y - R Y D E
Marszałek Polski. ARCHIWUM

ROZKAZ NACZELNEGO WÓDZA

Wojnie!

Najdani bolszewicy na Polskę
wojska manewru, którego celem by
niej części Polski tak, by najęgo
wojennego komunikacji i łączności
lej prowadzić wojnę.

Najdani bolszewicy umiłowali
Wszystkie nasze wojska zdołały
ciw Niemcom. Umawiam, że w tej
bezcelowego przelewu krwi w walce
uratować. Strazy oddane przez
granice strzelanki, że nie odda
poiniem w pierwszym dniu bolsze
ani też ich nie rozbijali więc
czas wyprzedzić dość duso wojska na
A chcieliby to zrobić w tym ce-
Francji i tam organizować Armię
nierz brał w dalszym ciągu udział
niu wojny istniała Armia Polska,
teresy.

O tym najwamiejszym dziś cel
Choćby warunki naszego życia
aspimizując, że jesteście żołnie
honor żołnierski, ci którzy ule
cych agentów, sięją wśród Was z
rozpręgnięcie - ci ludzie są na
Treba zachować się i przetw,
trwa.

Repiniecie jaseoce być się za
Jej zwycięstw.

M.P. Wrzesień 1939 r. J. Je

ARCH

PROTOKÓŁ POSIEDZENIA RADY MINISTRÓW

z dnia 1. października 1939 roku.

Posiedzenie otwarto o godzinie 10-iej. Obecni:

*Pan Prezydent Republiki Władysław Raczkiewicz, p. prezes r. m. ję.
Sędzi, ministrowie: Grotki, Żelazko, Koc.*

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odebrał przysięgę od
członków Rządu.

Następnie Pan Prezydent R.P. wygłosił przemówienie do
członków Rządu i oddał hołd wysiłkom całego Narodu i armii.

Obecni uczcili przez powstanie pamięć wszystkich osób
cywilnych i wojskowych, które padły w obronie Ojczyzny.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył, że we wszyst-
kich sprawach będzie działał tylko na podstawie ścisłego porozu-
mienia z Rządem.

Postanowiono nadać krzyż Virtuti Militari miastu
stołecznemu Warszawie.

Prezydent Rzeczypospolitej powiadomił członków Rządu
o wysłaniu depeszy do poprzedniego Prezydenta Rzeczypospolitej
Prof. Ignacego Mościckiego oraz odręcznych pism do Pana Ignacego
Paderewskiego i do Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa Hłonda.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Generała Sikorskiego
udałono wyrazić hołd Wielkiemu Obywatelowi Ignacemu Paderew-
skiemu i zwrócić się do niego z prośbą o opiekę i życzliwość dla
poczynań Rządu.

Prezes Rady Ministrów zawiadomił również o wysłaniu
pisma imieniem Rządu do Kardynała Prymasa Polski.

generał Władysław Sikorski,
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Skarbu pttk. Adam Koc, Szef Polskiej
Misji Wojskowej przy kwaterze głównej
armii francuskiej, generał Stanisław
Burchardt-Bukacki, i Szef Kancelarii
Cywilnej Prezydenta R.P. Dr. Stanisław
Lepkowski.

Władysław Sikorski
Adam Koc
Józef Piłsudski
Stanisław Lepkowski

Działo się w Paryżu dnia 30
września 1939 roku w Ambasadzie
Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu tym Prezydent Rzeczypospo-
litej profesor Ignacy Mościcki złożył
swoją urzęd. Wobec tego, na zasadzie
art. 24 ust. 1 i 2 Ustawy Konstytucyj-
nej, urząd Prezydenta Rzeczypospoli-
tej objął p. Władysław Raczkiewicz
b. Marszałek Senatu wyznaczony
na następcę Prezydenta R.P. zarzą-
dzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 17 września 1939 r. o wyzna-
czeniu następcy Prezydenta Rzeczy-
pospolitej na wypadek opróżnienia
się urzędu Prezydenta R.P. przed
zawarciem pokoju, ogłoszonym
w "Monitorze Polskim" z dn. 29 wrześ-
nia 1939 r. (No. 214-217, poz. III.).

Prezydent Rzeczypospolitej Wła-
dysław Raczkiewicz złożył w myśl
art. 19 ust. 1 Ustawy Konstytucyjnej
przed objęciem Urzędu przysięgę
treści następującej:

"Świadom odpowiedzialności wobec Boga i historii za losy Państwa, przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedyńemu, na urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej: praw zwierzchniczych Państwa bronić, jego godności strzec, ustawę konstytucyjną stosować, względem wszystkich obywateli równą kierować się sprawiedliwością, zło i niebezpieczeństwo od Państwa odwracać, a troskę o jego dobro za naczelny poczytywać sobie obowiązek. Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Młeka. Amen."

Stosownie do art. 19 ust. 2 Ustawy Konstytucyjnej akt złożenia przysięgi stwierdzili poniżej podpisem Prezydent Rzeczypospolitej Władysław Raczkiewicz oraz osoby urzędowe obecne przy zaprzysiężeniu, a mianowicie: Ambasador R. P. w Paryżu Juliusz Łukasiewicz, Naczelny wódz polskich sił zbrojnych we Francji

SGO „POLESIE”

Ldź. 18/Op.

M. p. dnia 5 X 1939 r. godz. 19.30

Zobierz!

z oddziału, które się oparły demoralizacji, ażeby do końca.

Je, gdy to się stało niemożliwe, nieść pomoc

Mimo to nie straciłście nadziei i walczyliście dzielnie z Niemcami.

Wnie ręką i dochowaliście wierność Ojczyźnie, a amunicja i żywność się na wyczerpała, tylko rozleje krew żołnierską, która jeszcze będzie bronić odpowiedzialność na siebie.

Żyli — każdą zaprzętać walki, by nie przelali za Wasze męstwo i Waszą karność, wierność.

nie.

frontem wszystkich oddziałów.

Dowódca SGO „Polesie”

(→) Kleeberg
gen. bryt.

SGO „POLESIE”

Ldź. 18/Op.

M. p. dnia 5 X 1939 r. godz. 19.30

Zobierz!

Z dalszego Polesia, z nad Narwi, z oddziału, które się oparły demoralizacji, zebrałem Was pod swą komendą by walczyć do końca.

Chciałem iść najpierw na południe, gdy to się stało niemożliwe, nieść pomoc Warszawie.

Warszawa padła, nim doświadczyliśmy. Mimo to nie straciłście nadziei i walczyliście dzielnie [...] w 5-dniowej bitwie pod Serokami z Niemcami.

Wykazaliście hart i odwagę w czasie ręką i dochowaliście wierność Ojczyźnie do końca. Dziś jesteśmy otoczeni, a amunicja i żywność się na wyczerpała. Dalsza walka nie rozleje krew żołnierską, która jeszcze przetrwał się może. Przywilejem dowódcy jest bronić odpowiedzialność na siebie.

Dziś biorę ją w tej najcięższej chwili — każdą zaprzętać walki, by nie przelali krwi nadaremnie. Dzielciejcie Wam za Wasze męstwo i Waszą karność, wierność, że staniecie, gdy będzie potrzeba.

Jeszcze Polska nie zginęła i nie zginie.

Powiększy rozkaz przetrwał przed frontem wszystkich oddziałów.

Dowódca SGO „Polesie”

(→) Kleeberg
gen. bryt.

1939 r.

PREZYDENT
MIASTA STOLECZNEGO WARSZAWY

Warszawa, dnia 2 października 1939 r.

PR
MIASTA STC

DO

UCHODźCÓW PRZEBYWAJĄCYCH W WARSZAWIE

OBYWATELE!

Okoliczności wojny sprowadziły Was do Warszawy. Wiem, jak ciężki los jest Waszym udziałem. Wiem jakie trudne są warunki Waszego życia. Przez cały miesiąc starałem się, o ile to było możliwe, doli Waszej ulżyć. lecz wiem jak mało mogłem niestety zrobić.

Obecnie nadszedł czas, kiedy bez przeszkód wrócić możecie do swych miast i osiedli. Na pewno we własnym domu będziecie się czuć lepiej, łatwiej będziecie mogli się aprowidować i życie Wasze będzie lżejsze. Wracajcie więc do swych domostw.

Komunikuję Wam, że władze niemieckie zawiadomiły mnie, że w Warszawie pozostawać mogą tylko stali mieszkańcy, zaś wszyscy uchodźcy winni niezwłocznie Warszawę opuścić pod groźbą przymusowego wysiedlenia.

Wzywam Was Obywatele, abyście nie doprowadzili do tej ostateczności, a jak najszybciej dobrowolnie Warszawę opuścili. Warszawę opuszczać można swobodnie bez żadnych przepustek i bardzo wielu uchodźców już z tego skorzystało i Warszawę opuścilo.

Po ciężkim okresie jaki spędziliście w Warszawie, wracajcie i stawajcie do pracy przy swych warsztatach, gdyż pracy Waszej po zniszczeniach wojennych Polaka wymaga dziś więcej niż kiedykolwiek.

STARZYŃSKI
PREZYDENT MIASTA

ZARZĄDZENIE

U z dnia 16 września 1939 roku
o s p o ż y c i u.

Zarządzam, aby w restauracjach i jadalniach, zajazdach, kuchniach oraz innych zakładach gastronomicznych poczynając od dnia dzisiejszego były przygotowywane i podawane do spożycia wyłącznie jako jedno danie — zupa pożywna.

Winni przekroczenia niniejszego zarządzenia zarówno spożywający jak i właściciel zakładu gastronomicznego będą karani grzywną do zł 10.000 — albo aresztem do 3-ch miesięcy lub obu karami łącznie.

(—) ST. STARZYŃSKI
KOMISARZ CYWILNY
przy D-wie Obrony Warszawy
Major rez.

DRUKARNIA "MIEJSKA" UL. "MŁODWA" 21

OBYWATELE STOLICY!

NACZELNY WÓDZ
MARSZAŁEK POLSKI ŚMIGŁY-RYDZ, odgradzony od
Warszawy, a kierujący bezpośrednio grupą naszych wojsk
na południowym wschodzie, nadesłał mi następujący

ROZKAZ:

- Należy bronić stolicy, albowiem z jej posiadaniem łączy się honor Narodu.

W ciężkich chwilach, które przeżywa Armia, należy pamiętać, że zwycięży w końcu męstwo i uporczywa walka, połączone z duchem ofensywy.

Walkę tę należy prowadzić na wszystkich odcinkach bez wytchnienia i z wiarą w końcowe zwycięstwo!

Czas pracuje dla nas.

Środki wroga topnieją.

A więc – działać i nie tracić ducha!

DOWÓDCA ARMII
(-) Rommel
General Dywizji

16-9-39

Drukuj:

[Drukuj tą stroną](#)

[Generuj PDF z tej strony](#)